

Sygn. akt I ACa 1241/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel
Sędziowie:	<i>SSA Władysław Pawlak</i> SSA Jerzy Bess
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2012 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Z. W.

przeciwko S. K.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 7 sierpnia 2012 r. sygn. akt I C 251/12

1. ***oddala apelację;***

2. ***zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 270zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.***

Sygn. akt I ACa 1241/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo Z. W. skierowane przeciwko S. K. o nakazanie pozwanemu zaprzestania składania fałszywych informacji do Urzędu Gminy w M. i na Policję, że powód wylewa nieczystości z wozu asenizacyjnego na pobliskie pola zamiast do oczyszczalni ścieków i o zasądzenie od pozwanego na rzecz Domu Dziecka sumy pieniężnej w kwocie 15 000 zł.

W uzasadnieniu ustalił, że: Powód prowadzi działalność gospodarczą polegającą na wywozie nieczystości i opróżnianiu szamb. Od wielu lat strony pozostają w konflikcie, którego pierwotną przyczyną był spór o granice nieruchomości.

W 2005r. pozwany złożył w Urzędzie Gminy w M. zawiadomienie o tym ,że powód wylewał nieczystości płynne na grunty rolne. W jego wyniku Zakład (...) w M., który wydał zgodę na świadczenie przez powoda tego rodzaju usług, pismem z dnia 13 października 2005 r. wezwał go do zaprzestania tego procederu. Pismo to zostało doręczone pozwanemu, który na zebraniu wiejskim w 2010 r. w B. zaapelował o zdyscyplinowanie powoda, aby ten nie rozlewał nieczystości po polach i lesie. Powód temu zaprzeczył. Po zebraniu, pozwany wywiesił w miejscach publicznych na terenie wsi B. w/wym pismo Zakładu (...). Wyrokiem z dnia 30 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy w Kielcach nakazał pozwanemu aby zaprzestał rozwieszania w miejscach publicznych na terenie wsi B., Gminy M. pisma Zakładu (...) i zasądził od niego na wskazany przez powoda cel społeczny kwotę 5 000 zł, a ponadto zobowiązał pozwanego do przeproszenia powoda.

W dniu 15 października 2011 r., pozwany jadąc drogą relacji M.-P. zauważył, że z bocznej drogi wyjeżdża wóz asenizacyjny. Wówczas wjechał w tą drogę i stwierdził na polu ślady nieczystości (szamba), a następnie zawiadomił swojego syna, który po przyjeździe na miejsce wykonał zdjęcia. W dniu 22 października 2011 r., pozwany ponownie zauważył wyjeżdżający z bocznej drogi wóz asenizacyjny kierowany przez powoda. Pozwany zajechał powodowi drogę i zadzwonił po swojego syna i zięcia, którzy po przyjeździe stwierdzili, iż na drodze polnej i nieużytkach są ślady wylanych nieczystości. Nie widzieli jednak samego faktu ich wylewania. Pozwany wezwał również Policję. Przybyły na miejsce funkcjonariusz stwierdził plamę po jakiejś cieczy o średnicy ok. 3,5 m oraz ślady pojazdu, prawdopodobnie ciężarowego. Nie pobrano jednak próbek z gleby, natomiast sporządzono zawiadomienie o możliwości popełnienia wykroczenia i przesłuchali powoda. Nie skierowali sprawy o ukaranie powoda, gdyż nie mieli żadnych dowodów potwierdzających, że znalezione nieczystości zostały wylane z wozu powoda.

W dniu 26 października 2011 r. pozwany złożył w Urzędzie Gminy M. pismo, w którym informował o zauważonych przez niego przypadkach wylewania nieczystości płynnych na teren nieużytków rolnych przy drodze dojazdowej do B. Klubu (...) ((...)) w Gminie M.. Pozwany opisał dwa zdarzenia, jedno z dnia 15 października 2011 r., kiedy zauważył wóz asenizacyjny wyjeżdżający z drogi dojazdowej do (...) na drogę główną, a następnie wraz z innymi osobami stwierdził, że w odległości ok. 500 m od głównej trasy znajdują się świeżo wylane na grunt nieczystości. Drugi z opisanych przypadków o podobnym przebiegu miał mieć miejsce tydzień później. Na to pismo pozwanego, Urząd Gminy nie udzielił odpowiedzi i wobec tego pozwany w piśmie z dnia 23 marca 2012 r. zwrócił się do Urzędu Gminy w M. o udzielenie mu odpowiedzi na zawiadomienie z dnia 26 października 2011 r. W nadesłanej pozwanemu odpowiedzi z dnia 26 marca 2012 r. poinformowano go, że podjęte czynności sprawdzające nie dały podstaw do wszczęcia postępowania administracyjnego, zaś kontrola powoda, która została przeprowadzona od października 2011 r. do marca 2012 r. nie potwierdziła jego zarzutów.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy wyjaśnił, że wbrew stanowisku powodowa, pozwany nie nęka go skargami i nieprawdziwymi donosami o wylewaniu nieczystości na pola. Przede wszystkim bowiem powód określił ramy faktyczne powództwa w tej sprawie do okresu drugiej połowy 2011 r. i 2012 r. (k.16), natomiast z pisma z Urzędu Gminy w M. wynika, iż w spornym okresie, pozwany jedynie dwukrotnie kierował pisma w sprawie wylewania przez powoda nieczystości tj. 26 października 2011 r. i 23 marca 2012 r. Słowo „nękanie” oznacza ustawiczne dręczenie kogoś. W tej sytuacji złożenie w Urzędzie Gminy dwóch pism oraz jednego zawiadomienia na Policji, nie mogło stanowić ustawicznego dręczenia powoda, tym bardziej że nie wykazał, aby zawiadomienia te skutkowały dla niego jakimikolwiek ujemnymi konsekwencjami.

W ocenie Sądu Okręgowego pismo z dnia 26 października 2011 r. zawiera, co prawda negatywną ocenę powoda, skoro sugeruje że może on naruszać przepisy prawa poprzez wylewanie nieczystości w miejscach niedozwolonych, ale powód nie uwodnił , że treść tego pisma narusza jego dobra osobiste. W obu pismach skierowanych do Urzędu Gminy pozwany nie użył pod adresem powoda obraźliwych słów, a jedynie opisał zdarzenia, które go zaniepokoiły ze względu na możliwe zagrożenia dla środowiska i zdrowia jakie za sobą niesie wylewanie ścieków do gruntu i w związku z tym - jego zdaniem - wymagały podjęcia urzędowych działań przez stosowne organy.

Ponadto Sąd pierwszej instancji wskazał, że - co wynika z art. 24 § 1 k.c.- bezprawność naruszenia dobra osobistego wyłącza działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego oraz działanie w

celu ochrony uzasadnionego interesu społecznego. Zgodnie z art. 221 kpa, zagwarantowane każdemu obywatelowi przez Konstytucję RP prawo do składania petycji, skarg i wniosków dotyczy m.in. tych które są wnoszone do organów samorządowych oraz można je składać w interesie publicznym, własnym lub innej osoby za jej zgodą. Stosownie do art. 225 § 1 kpa, nikt nie może być narażony na jakikolwiek uszczerbek lub zarzut z powodu złożenia skargi lub wniosku jeżeli działał w granicach prawem dozwolonym.

W ocenie Sądu drugiej instancji pisma pozwanego z dnia 26 października 2011 r. i z dnia 23 marca 2012 r. oraz zawiadomienie Policji były działaniami dozwolonymi przez obowiązujące przepisy prawa. Zostały złożone do właściwego urzędu, a ochrona środowiska stanowi istotny problem społeczny. Podejmowane przez obywateli działania mające na celu realizację tej ochrony i wyeliminowanie zjawisk społecznie niepożądanych, nie może być uznane za bezprawne. Pozwany składając te pisma był przekonany o słuszności swoich spostrzeżeń. Przedstawił zdjęcia, które świadczyły o konieczności podjęcia działań mających na celu zapobieżenie zatrutowaniu środowiska. Zresztą funkcjonariusz Policji stwierdził występowanie plamy niezidentyfikowanej cieczy, co świadczy o tym, iż niepokój pozwanego był uzasadniony. Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany kierując wspomniane pisma do Urzędu Gminy nie działał w celu poniżenia czy szykany powoda, tym bardziej że ich treść była sformułowana rzeczowo i oględnie. Składając zawiadomienie na Policję dział również w obronie uzasadnionego interesu.

Ponadto Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż zważywszy na treść żądania o zakazanie, powód nie wykazał aby istniała obawa składania przez pozwanego dalszych pism w tej sprawie, pomijając już samą wątpliwość co do tak skonstruowanego żądania, które w istocie rzeczy zmierza do zakazania obywatelowi składania skarg do organów władzy publicznej.

W apelacji powód domaga się zmiany powyższego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów procesu.

Zarzucił naruszenie prawa materialnego poprzez sprzeczność ustaleń z zebrany w sprawie materiałem dowodowym oraz naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego tj. dokumentów oraz zeznań świadków występujących w tej sprawie i do sygn. akt I C 1380/10.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił, co następuje:

Wyrokiem z dnia 16 sierpnia 2012 r. sygn. akt XI W 2692/12, Sąd Rejonowy w Kielcach uniewinnił powoda od zarzutu popełnienia w dniu 22 października 2012 r. wykroczenia polegającego na tym, że wylał w miejscowości D. nieczystości z szambowozu, zanieczyszczając nieużytki rolne należące do Gminy M..

W uzasadnieniu wskazał, że zebrany materiał dowodowy nie potwierdził zarzutu obwinienia.

(dowód: wyrok z uzasadnieniem k. 102-104)

Na terenie Gminy M. ścieki są wywożone jeszcze przez 4 innych przedsiębiorców.

(dowód : zaświadczenie z Zakładu (...) k. 100).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne są prawidłowe i Sąd drugiej instancji przyjmuje je za własne, z tym że w związku z przedłożeniem przez powoda nowych dowodów, a w szczególności wyroku w przedmiocie postawionego powodowi zarzutu popełnienia wykroczenia, który został wydany w toku postępowania apelacyjnego, wymagały one uzupełnienia. Powyższe dowody z dokumentów nie prowadzą jednak do zmiany

wniosków wyprowadzonych przez Sąd Okręgowy z ustalonego stanu faktycznego jak i nie podważają dokonanej przez ten Sąd oceny zgromadzonego materiału dowodowego jako zgodnej z wymogami wskazanymi w art. 233 § 1 k.p.c.

W związku z dookreśleniem podstawy faktycznej powództwo do zdarzeń mających miejsce począwszy od drugiej połowy (...), nie miał znaczenia prawnego materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy I C 1380/10, która została już prawomocnie osądzona i dotyczyła innych niż w niniejszym procesie zarzucanych pozwanemu zachowań. W związku z tym niezrozumiałym jest zarzut apelacji w zakresie w jakim odnosi się do dokumentów i zeznań świadków w tamtej sprawie, tym bardziej że brak adekwatnego rozwinięcia tego zarzutu w uzasadnieniu zarzutów apelacji.

Sąd drugiej instancji podziela również dokonaną przez Sąd pierwszej instancji prawną ocenę zgromadzonego w kontekście przesłanek istotnych dla roszczenia o ochronę dóbr osobistych. Oceny tej nie zmieniają dokumenty, z których zostały przeprowadzone dowody na etapie postępowania drugo-instancyjnego. Zauważyć też trzeba, że w związku ze złożonym przez pozwanego zawiadomieniem o możliwości popełnienia przez powoda wykroczenia, Sąd Okręgowy w motywach prawnych rozstrzygnięcia wypowiadał się w tej kwestii, uznając to działanie pozwanego, podobnie jak i dwa pisma skierowane do Urzędu Gminy w M., za działanie w obronie uzasadnionego interesu związanego z ochroną środowiska. Wskutek tego zawiadomienia, organy ścigania skierowały sprawę na drogę postępowania sądowego występując o ukaranie powodowa (art. 57 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. – kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia), a zatem uznały, że istniało jednak uzasadnione podejrzenie popełnienia zarzucanego powodowi wykroczenia, w przeciwnym razie nie doszłoby do wszczęcia w tym przedmiocie postępowania (art. 5 § 1 pkt 1 powołanej ustawy) . W tej sytuacji wyrok uniewinniający powoda nie stanowi dowodu potwierdzającego, że pozwany działał w celu szkodzenia powoda.

Jakkolwiek konflikt, który zrodził się pomiędzy stronami na tle sprawy o rozgraniczenie niewątpliwie ma wpływ na zainteresowanie pozwanego przestrzeganiem przez powoda prawa w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, to jednak zważywszy na okoliczności faktyczne, który zainspirowały pozwanego do zawiadomienia Policji i skierowania pisma z dnia 26 października 2011 r. do Urzędu Gminy w M., tym jego zachowaniom nie można przypisać cechy bezprawności. Pozwany - co wynika z treści wskazanego pisma z dnia 26 października 2011 r. (k.35) – informował o stwierdzonych przez niego w dniach 15 i 22 października 2011 r. przypadkach wylewania nieczystości na teren nieużytków rolnych, przy drodze dojazdowej do (...) (na dowód czego przedstawił materiał zdjęciowy) oraz o tym, że na tej drodze wówczas zauważył też wóz asenizacyjny powoda. Zatem zawiadomienie przez pozwanego właściwych organów w celu podjęcia przez nich stosownych czynności nie było oczywiście bezzasadne, jeśli na gruntach opisanych przez pozwanego znajdowała się ciecz o co najmniej podejrzanym pochodzeniu, natomiast przeprowadzona kontrola przez Urząd Gminy i wszczęte postępowanie w sprawie tego wykroczenia zakończone wyrokiem Sądu karnego nie doprowadziło jedynie do potwierdzenia, że te nieczystości były wylwane przez powoda.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 385 k.p.c., a o kosztach postępowania apelacyjnego w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według stawki minimalnej (§ 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).